

# esceh, TIKI (prod. Clearmind x Worek)

Mam dwadzieścia lat i nie mam planu  
Od kilku lat siedzę w domu i mówią mi "zarób"  
Ale życie to żart w najgorszym wydaniu  
Robię trap, robię trap, robię trap na śniadaniu  
Jestem uzależniony od marihuany  
Bo mam zespół tików i leczyłem nią stany lękowe  
Przy ćmiku, a nie przy psychotropie  
I dziś traktujemy to tak, jak utopię  
Śmiali się w szkole, że mrużę okiem  
Chcą ze mną fotę, mówią, że jestem kotem  
Sobotę spędzam przy tym, że piszę zwrotę  
I gdzieś mam fotel co chce ze mną z powrotem  
Niedzielę spędzam tak, że jaram w chuj blantów  
I nie odróżniam jej od poniedziałków  
Jak wychodzę ze studia to mnie trzepią zaraz  
Choć jestem mniej osiedlowy niż Gun Kara

Hydroksyzyna, hydroksyzyna, niejedna foka chciałaby się dymać  
Halo, peritol, kropelki pod język, dobrze, że mam swoją lady  
Bo mam error w głowie potężny  
Zawsze jest sezon na to, żeby coś spieprzyć  
I na to, by być najlepszy, jestem jakoś pomiędzy  
Jakoś nie umiem wierzyć, ale niech wierzą we mnie

Jestem fresh, fresh, fresh, fresh, fresh and icey  
Kotek, wiem, że ci zazdrozczą koleżanki  
Kotek, wiesz, że nie mają czego, bo w tej stagnacji toniemy razem  
Jestem fresh i martwy  
Duży S, duży benz, duże blanty  
I to się należy, bo nie byłem jak wy  
Przeżyłem duży stres, że zawsze się będą śmiali, ale dziś są mali  
Jestem fresh and icey dla nich  
Ej, w stanie agonalnym, stary, w stanie agonalnym

Jestem mały, ale większy od nich  
Bo, bo, bo mam w bani coś, co każe dążyć  
Nie, nie, nie mam planu, mam ziomali paru  
I oni jak ja też nie mają planu  
Spod jednego dachu kilkaset machów  
To tak, jakbyśmy razem krzyczeli "ratuj"  
Nie chodzę na urodziny, nie obchodzę  
Cały stuff mi spadł na podłogę  
Dzwonię raz, drugi, trzeci  
Czas jakby się nawciągał fety  
Gdzie są moje kabriolety?  
Mogli kłamać, że są na to leki

Jestem fresh, fresh, fresh, fresh, fresh and icey  
Kotek, wiem, że ci zazdrozczą koleżanki  
Kotek, wiesz, że nie mają czego, bo w tej stagnacji toniemy razem  
Jestem fresh i martwy  
Duży S, duży benz, duże blanty  
I to się należy, bo nie byłem jak wy  
Przeżyłem duży stres, że zawsze się będą śmiali, ale dziś są mali  
Jestem fresh and icey dla nich  
Ej, w stanie agonalnym, stary, w stanie agonalnym